

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



BYĆ POLICJANTEM, CZYLI BYĆ BLISKO LUDZI

Data publikacji 16.03.2022

Jest tatą, mężem, policjantem, trenerem personalnym, ale przede wszystkim dobrym człowiekiem. Zawsze zaangażowany, a na dodatek wiecznie uśmiechnięty. Sierż. szt. Tomasza Gębale już po raz kolejny pozytywna energia nakręciła do niesienia pomocy potrzebującym.

Jeszcze niedawno policjant z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie, a od początku marca br. dzielnicowy trzeciego rejonu. Sierżant sztabowy Tomasz Gębala pomaganiem ma we krwi. Nie sposób wymienić wszystkich sytuacji, w których mundurowy bez wahania ruszył ratować ludzkie życie. Uratował kobietę, która chciała rzucić się pod pociąg, pomógł mężczyźnie, który miał atak epilepsji i problemy z oddychaniem, ale to nie wszystko... Gdy w jednej z kamienic ulatniał się czad i prowadzona była ewakuacja mieszkańców, bez wahania wbiegł z kolegą z patrolu do mieszkania, w którym zostały dzieci i całą trójkę wynieśli bezpiecznie na zewnątrz.

Służbą w Policji zainteresowali go koledzy, którzy już nosili granatowy mundur. Dołączył do nich w 2013 roku. Od początku był związany z pszczyńską komendą. Prywatnie to miły, wrażliwy, bardzo rodzinny i zawsze uśmiechnięty człowiek z pasjami. Najwięcej czasu poświęca bliskim, interesuje go mechanika samochodowa. Jest również trenerem personalnym, a ciężkie treningi przynoszą mu odpoczynek i pozwalają zregenerować siły.

Gdy nadeszła informacja, że w Jasienicy - wsi położonej w powiecie bielskim, jedna z jego znajomych przygotowała pobyt dla 25 dzieci z Ukrainy, sierżant sztabowy Gębala również postanowił pomóc. Postanowił zorganizować zbiórkę zabawek i żywności wśród kolegów i koleżanek, w którą sam się włączył. Zebrane dary zawiózł i przekazał potrzebującym.

Nasz kolega to policjant z powołania, który każdego dnia wypełnia słowa roty ślubowania najlepiej, jak potrafi.

(KWP w Katowicach / mw)



